Wydanie Pom.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opła jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Redaktor naczelny 31-60. Sekretariat przyjmuje od 10 do 12 | Niedziela, dnia 6 stycznia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI-135. PKO „I.K.P." Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 5

Sprawa powrotu żołnierzy z Anglii

Min. spraw zagranicznych Rzymowski w odpowiedzi na interpelację poselską

WARSZAWA (dr). W piątym dniu obrad 9-tej sesji KRN toczyła się dyskusja nad poprawkami wniesionymi do projektu min. przemysłu Minca w sprawie upaństwowienia podstawowych gałęzi przemysłu.

W dalszym ciągu obrad min. spr. zagr. Rzymowski odpowiedział w następujący sposób na interpelację posłów w sprawie repatriacji żołnierzy polskich za granicą:

W chwili obecnej znajduje się już na morzu w drodze do Ojczyzny jeden okręt z tymi żołnierzami, którzy nie bacząc na nacisk ze strony reakcyjnego londyńskiego dowództwa, zadeklarowali chęć natychmiastowego powrotu do kraju.

Ci, którzy za parę godzin przyjadą do Polski, wracają pełni otuchy do swych braci, i przestaną być jak dotychczas obozem repatriantów, lecz wojskiem na ziemi polskiej, pod polskim dowództwem, gdzie służyć będą odrodzonemu państwu, suwerennej i demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej, bronić będą jej suwerenności. Oni, walcząc o Polskę, bronili sojuszniczej Anglii w najcięższej godzinie tego kraju. Bronili tym jedynie, co wynieśli z kraju: krwią i życiem swoim.

Wracają tymczasem z rozżaleniem i goryczą, którą ich napojono przed wyjazdem. Za wolę powrotu do ojczyzny, wyłączono ich z szeregów wojskowych. Dano im tylko ręczne karabiny, o których wiedzą, że są w Polsce bezużyteczne. Bogata, nowoczesna broń pozostała w Anglii. Nie otrzymali odszkodowania materialnego, które dostawali ich towarzysze broni, żołnierze brytyjscy, w chwili opuszczenia szeregów armii brytyjskiej. Najważniejsze jest jednak to, jak słusznie zaznaczyli interpelanci, że takiego paradoksalnego stanu rzeczy dłużej tolerować nie możemy, by pozostali pod obcym dowództwem, wrogim Polsce. Rozbieżność między postępkami Andersa i jego oficerów a deklaracją rządu angielskiego nie ulega wątpliwości. I tylko przekazanie nam dowództwa pozwoli na szybkie rozcięcie tego węzła. To też w oddziałach wojska polskiego za granicą nie mogą być inni oficerowie, jak wyznaczeni przez nasze naczelne dowództwo. Innych oddziałów wojska polskiego być nie może! I jeszcze jedno. Nie możemy pozwolić na przewlekanie się w nieskończoność kwestii powrotu do Polski oddziałów, które nie są nam podporządkowane. Wszyscy musimy zrozumieć, że kto pozostanie w oddziałach wojska za granicą, nie podlega rządowi Rzeczypospolitej, kto nie podporządkuje się suwerennemu rządowi polskiemu, ten nie zachowa możności powrotu

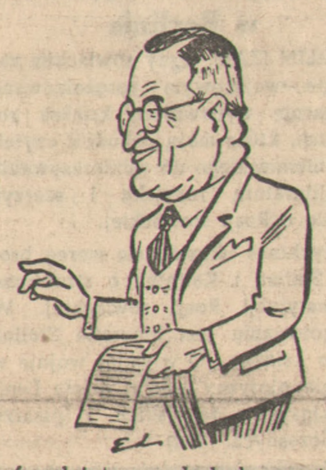
Wiemy dobrze, że zarówno żołnierz, jak oficer w tych oddziałach pragną w masie wrócić do ojczyzny, jest on jednak zastraszony przez starych reakcyjnych dowódców. I to reakcyjne dowództwo wciąż ma jeszcze możność i środki narzucenia swej woli. Żołnierz i oficer pragną powrócić do kraju i będą musieli powziąć ostateczną decyzję albo Anders, albo Polska, której ślubowali wierność, gdyż obecnego stanu sprawy nie będzie tolerować ani naród, ani rząd polski. Rząd uczyni wszystko, co będzie niezbędne, aby sprawę oddziałów polskich za granicą załatwić jak najszybciej i w tym duchu, jaki odpowiada naszej suwerenności państwowej i godności narodowej. Przyjaźń polsko-angielska, scementowana krwią naszych żołnierzy opromienionych chwałą Tobruku, Narviku i Monte Cassino niewątpliwie przyczyni się do zlikwidowania tego stanu rzeczy.

Po tym przemówieniu przyjęto jednomyślnie ustawę wniesioną przez min. przemysłu Minca o upaństwowieniu podstawowych gałęzi przemysłu.

Następnie przemawiał wiceminister sprawiedliwości Hajn, wnosząc ustawę o nobilizacji rad narodowych. I tę ustawę przyjęto jednogłośnie.

O godzinie 19.15 zakończyły się 5-dniowe obrady 9 sesji KRN. Pod koniec pożegnał posłów prezydent Bierut, dziękując za owocne obrady i życząc posłom dalszej pomyślnej pracy na ich placówkach.

Nowa mowa Prez. Trumana



WASZYNGTON (FA). Prezydent Truman w przemówieniu radiowym naświetlił głównie wewnętrzne sprawy polityki gospodarczej i nadchodzące prace ustawodawcze Kongresu. Truman wyraził się dość krytycznie o pracach Kongresu, który z 22 wysuniętych przez prezydenta projektów ustaw, w zakresie wewnętrznych spraw gospodarczych opracował zaledwie 5.

Prezydent wskazał na konieczność pokonania trudności związanych z problemem przestawienia przemysłu z produkcji wojennej na produkcję pokojową, i przeszkodzenia zwyżki cen. Musimy rozszerzyć zakres produkcji i stworzyć takie warunki, z których każdy, kto chce pracować będzie zadowolony. Zarobki muszą być należyte, a dochody oparte na ogólnym dobrobycie. Trzeba stworzyć pomyślne warunki egzystencji dla wszystkich mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Do osiągnięcia właściwego celu jeszcze daleko. Musimy stoczyć zwycięską walkę z groźbą deflacji czy inflacji. W tej sprawie rząd powziął już odpowiednie kroki.

Prezydent zwrócił się z apelem do narodu amerykańskiego o poparcie go w przedłożonych Kongresowi projektach ustaw, dotyczących pełnego zatrudnienia, ubezpieczenia na wypadek bezrobocia i stałych komisji nadzorujących stosunek pracy w zakładach przemysłowych.

Z kolei prezydent omówił palącą kwestię mieszkaniową i konieczność wybudowania około 5 milionów nowych domów.

Prezydent wskazał na wielkie osiągnięcia Kongresu w sprawach współpracy międzynarodowej, a więc na podpisanie ustawy o ratyfikacji karty Narodów Zjednoczonych, ustawy o czynnym udziale Ameryki w międzynarodowej Organizacji Bezpieczeństwa, ustawy dot. układu monetarnego w Brettonwoods i współpracy z UNRRA, zapowiadając, że sprawom tym poświęci więcej miejsca w przemówieniu, jakie wygłosi w najbliższym czasie przed Kongresem. Prezydent zakończył swoje przemówienie podkreśleniem ważności współpracy wszystkich warstw społeczeństwa, począwszy od sfer robotniczych, przemysłowych, a skończywszy na Kongresie i prezydencie.

Jeśli postawione cele będą osiągnięte, Ameryka pozyska sobie jeszcze większe zaufanie wszystkich narodów świata.

„Polska strefa okupacyjna"

BERLIN (ZAP). Od pewnego czasu prasa niemiecka wszelkich odcieni politycznych określa terytorium polskie na wschód od Odry i Nisy aż po dawną granicę polsko-niemiecką jako „polnisches Besetzungsgebiet".

W Berlinie urzęduje zupełnie oficjalnie „Reichsbahndirektion Stettin", a w wydanym ostatnio zarządzeniu dyrekcji poczt o zmianie numeracji prowincjonalnych tzw. Postleitzahl — zachodnia część Szczecina, Wołyń i Uznam zostały włączone do niemieckiej strefy pocztowej. (bd)

Prezes Karol Popiel

przemawia w KRN w imieniu Stronnictwa Pracy

WARSZAWA (PAP). W imieniu Stronnictwa Pracy przemówił Karol Popiel: Spóźniony nasz start polityczno-organizacyjny — stwierdza mówca — nie oznacza, że jesteśmy partią mniej ważną. Stronnictwo Pracy legitymuje się swoją historią walk wyzwoleńczych. Byliśmy zawsze w czołowej awangardzie polityki antyniemieckiej. Na emigracji skupiliśmy się dookoła gen. Sikorskiego w najtrudniejszym okresie r. 1941, w okresie zawierania paktu polsko-radzieckiego. W naszej deklaracji ideowej określiliśmy się jako odłam ogólnoeuropejskiego ruchu chrześcijańsko-społecznego. Nie mamy nic wspólnego z polityką emigracyjną, którą uważamy za politykę szkodliwą. O stosunku naszym do zagadnień państwowych decydować będzie nie ilość mandatów. Gdybyśmy się nawet nie zgadzali w wielu sprawach, to powinna nas połączyć sprawa ziem odzyskanych, ziem zachodnich, które stanowią bazę naszego stronnictwa. Oświadczenie, które złożyliśmy w deklaracji listopadowej podtrzymujemy dla wspólnego celu, którym jest dobro Państwa.

Proces norymberski

NORYMBERGA (FA). Zeznania pułk. Ohlendorffa dot. masowych egzekucji Żydów wywołały na sali rozpraw wielkie wrażenie. Uderzającym był zwłaszcza cynizm i zimna krew, z jaką nakreślił przebieg egzekucji. Kiedy żołnierze amerykańscy wyprowadzili go z sali rozpraw wszyscy odetchnęli z ulgą. Ohlendorff zeznał m. in., że sam tylko oddział jego od lipca 1941 do lipca 1942 „zlikwidował" na Krymie i Kaukazie 90.000 Żydów, z tego w komorach gazowych „tylko kilkaset". Powiedział to zupełnie zimno i rzeczowo, jak gdyby kilkaset ludzi było drobnostką, o której nie warto nawet wspominać. Świadek obciążył zeznaniami swoimi w dużej mierze naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych i SA. Przesłuchanie trwało ogółem 5 godzin.

Trybunał przesłuchiwał dalszych dwóch świadków, w tym gen. Waltera Schellenberga. Tematem rozprawy była działalność dowództwa niemieckich sił zbrojnych i wina tegoż w akcji planowania, przygotowania, wywołania i prowadzenia wojny zaczepnej. Dowództwo niemieckie dalej oskarżone jest o dokonanie tych samych zbrodni jakie popełniała SS i SD.



Streicher

Bohaterska dywizja

WARSZAWA (PAP-dr). W dniu 3 stycznia minęła 2-ga rocznica od uformowania się 2-giej dywizji piechoty im. Romualda Traugutta, która przebyła chlubny szlak Bug-Warszawa - Sochaczew - Włocławek - Bydgoszcz, a która następnie sforsowała wał pomorski, oswobodziła Kołobrzeg i brała udział w ataku na Berlin.

Rozszerzenie składu rządu w Rumunii i w Bułgarii

BUKARESZT (FA). Zapowiedziano ujawnienie nazwisk dwóch przedstawicieli opozycji, którzy w myśl wskazań konferencji moskiewskiej wejść mają w skład rządu rumuńskiego.

Premier rumuński dr Groza oświadczył, że nie ma mowy o zmianie rządu, a jedynie o rozszerzenie składu o dwóch nowych członków.

Rząd Zw. Radzieckiego polecił rządowi bułgarskiemu rozszerzyć skład rządu o przedstawicieli grup demokratycznych, nie wchodzących w skład frontu ojczyźnianego.

Pasierb Goeringa uciekł

LONDYN (PAP-dr). Jak donosi radio praskie, uciekł z transportu pasierb Göringa, ukrywając się prawdopodobnie w okolicach Cieszyna, na pograniczu polsko-czeskim

Churchill w drodze do Ameryki

LONDYN (FA). B. premier angielski Churchill wyjechał z żoną na pokładzie statku „Queen Elisabeth" do Stanów Zjedn., gdzie spędzi swój kilkumiesięczny urlop. Na początek marca przewidziane jest spotkanie Churchilla w jednej z miejscowości stanu Missouri z prezydentem Trumanem.

Polska i Czechy a problem niemiecki

Kapitalne zagadnienie unormowania stosunków między Polską a Czechosłowacją nie zostało dotąd, mimo największych wysiłków czynionych ze strony Polski, pozytywnie rozstrzygnięte. A jednak wydaje się, że dwa te bratnie narody, których nic nie powinno dzielić a wszystko łączyć, muszą wkroczyć na drogę szczerej i prawdziwej przyjaźni. Przyjaźń ta jest dla obu narodów równie niezbędna, a to przede wszystkim z uwagi na wiecznie aktualne niebezpieczeństwo niemieckie. Zwłaszcza, że w tym względzie przeszłość służy b. cenną podporą. Bo nie tylko my posiadamy bogatą i piękną tradycję antyniemiecką. Posiadają ją również Czesi.

Poznajmy Czechów na odcinku ich dawnych duchowych zmagań z odwiecznym wrogiem słowiańszczyzny.

Wysoce znamienne jest, że w wieku XIV i XIX, kiedy to czeska świadomość narodowa osiąga najwyższy poziom, nastąpiła jednocześnie eksplozja żywiołowej nienawiści narodu czeskiego do Niemców, podczas gdy okresy słabości i bierności politycznej i narodowej są zarazem okresami, w których nienawiść do Niemców milknie, dając miejsce głosom pojednawczym lub nawet sympatii. Świadczyło by to o tym, że gdy Czesi dawali się powodować swym zdrowym, naturalnym instynktem, gdy rozbudzali w sobie samowiedzę narodową, gdy odradzali się i ożywiali politycznie i duchowo, wówczas nieuchronnie jako współczynnik tych wartości budziła się w nich nienawiść do Niemców. W zjawisku tym tkwi wielkie memento historyczne dla narodu czeskiego.

Już w „Żywocie św. Metodego" (rozdz. X) czytamy: „W owym czasie (w. IX) zdarzyło się, iż Morawianie, którzy poznali, że niemieccy księża, przebywający wśród nich nie są do nich przyjaźnie usposobieni, lecz skrycie przeciw nim pracują, wypędzili ich wszystkich z kraju." Dobitniejszy wyraz znalazła nienawiść do Niemców u słynnego kronikarza czeskiego Kozmy (um. 1125 r.), który przytacza drastyczne słowa, jakie był wyrzekł możnowładca czeski Kojata, oburzony faktem mianowania Niemca Lantzo przez księcia Wratysława II biskupem praskim: „Wolelibyśmy raczej widzieć ogon psa lub kał osła na świętym tronie, aniżeli tego Niemca."

Paszkwil na Niemców pióra Włocha Henryka z Izerni w r. 1278 zwracał się do polskich książąt z powodu „obelg i ciemiężeń" niemieckiego króla Rudolfa i usiłował ich przekonać, że Czechy stanowią dla Polski bastion obronny. Jeśli Czechy upadną, wtedy „nienasycona paszcza Niemców" otworzy się jeszcze szerzej i ich niszczycielska żądza rzuci się także na kraj polskich książąt i wtrąci ich w jarzmo niewoli.

Jednakże nie ma w całym czeskim piśmiennictwie drugiego dzieła, które by tak mocnymi słowy, powiada Czech V. Flajszhaus, nienawiść do Niemców głosiło, jak niekunsztowne i proste słowa kronikarza Dalimila z początku XIV w. Ze szczególną radością opowiadał Dalimil o księciu Sobiesławie II, że wszystkich Niemców, nad którymi władał, kazał do siebie przywieść i następnie wśród surowych upomnień, by pozostawali we własnym kraju a nie udawali się do obcych, własnoręcznie im

nosy poobcinał. I gdy to widzieli inni Czesi, czynili Niemcom to samo i kto przyniósł Sobiesławowi tarczę pełną niemieckich nosów, ten dostawał sto marek. Taki postrach rozsiały czyny Sobiesława w Niemczech, że cesarz niemiecki nie mógł znaleźć nikogo, kto by chciał zostać jego posłem w Czechach. A kiedy znalazł się wreszcie odważny rycerz, taki go lęk ogarnął, gdy ujrzał Sobiesława, że „bez słów, jak osioł, stał przed nim i w końcu duszę wyzionął". Chętnie również Dalimil opisuje czyny czeskich wojowników, a zwłaszcza dzielność Czechów w walkach Przemysława Otokara II ze Sasami. Wszystkich swych wrogów pokonali Czesi, skąd w sąsiednich Niemczech powstało przysłowie, że „nie chce widocznie żyć ten, kto wdaje się z Czechami w walkę". Przy każdej sposobności poucza Dalimil, że Niemcy są z natury źli, podli, podstępni, wiarołomni, wciskają się wszędzie dzięki pięknym słowom, a gdy zyskali dość swobody ruchów, wtedy powstają przeciwko Czechom, pogardzają nimi i ich językiem oraz wypierają ich. Dlatego „najlepszą jest rzeczą nosy im obcinać i z kraju wypędzać!".

Obraz Niemców, jaki wyłania się z zapisków kronikarskich Dalimila, nie jest bynajmniej odosobniony i prawie z całego świeckiego i duchownego, a także politycznego piśmiennictwa tego czasu bije pogarda i nienawiść do Niemców. W elegii na śmierć Vilema Zajica spowodowaną przez Niemców, czytamy, że „szwaby rozdymały się w Czechach jak żaby". Nawet w czeskim zbiorze bajek Ezopa z połowy XIV w. przebija odraza do Niemców: ci, którzy byli niegdyś niewolnikami Czechów, stają się ich panami, wypierają ich z ojczyzny i sami się w niej sadowią.

Uczucia ludu czeskiego najlepiej oddaje przysłowie, które później zapisał Hus: Dopiero wtedy Niemiec stanie się przyjacielem Czecha, gdy żmija rozgrzeje się na lodzie. Obrzydliwe zwierzęta i rośliny otrzymują przydawkę: niemiecki. Tak np. szczura nazwano „nemecka mysz".

Sporo miejsca znalazło się dla nienawiści do wszystkiego, co niemieckie, także w średniowiecznej poezji religijnej. Zachowany ułamek legendy o Piłacie mówi, że sędzia Chrystusa był z pochodzenia Niemcem. Obszerna legenda o Judaszu daje wyraz szeroko rozpowszechnionemu mniemaniu, że Niemcy byli winni każdego nieszczęścia, a przeto także zamordowania Wieńczysława II. Ostatni Przemyślida był jeszcze dzieckiem, gdy musiał zejść z tego świata:

„Chociaż dla wszystkich był dobry
Musiał jednak przelać niewinną
[swą krew,
z twego to powodu, zdradzieckie
[plemię,
w ruinę obróciło się już wiele kra-
[jów."

Staroczeska legenda o św. Anzelmie, pochodząca z pocz. XIV w. czyni Niemców godnymi nienawiści i pogardy, określając najhaniebniejszą postać w średniowieczu, Judasza, jako Niemca.

Przykładów takich moc.

Z piśmiennictwa politycznego XIV w. wystarczy tylko jeden utwór przytoczyć. Jest to paszkwil na Niemców: „Incipit curtasia contra Teutonicos", zawarty w krótkim wyborze z kronik czeskich. Czytamy tam:

„Jak psy szczekają Niemcy, gdy mówią. Inne ludy nie rozumiejący tej mowy mniemają, że Niemcy, to niemowy. Naród butny i zdradziecki, wciska się w najlepsze miejsca. Są oni jak wilcy wśród trzody, jak muchy w potrawie, węże na piersi lub dziewka w domu. Podstępem, przebiegłością i oszustwem kierują wszystkie państwa ku zgubie. Złoty to był czas, gdy obrzucano Niemców strzałami, pozbawiano oczu, gdy za nogi ich wieszano lub wyrzucano za mur, gdy musieli cło płacić własnymi nosami lub własne uszy jeść. Bo ci Niemcy są z gruntu fałszywi i próżni, natrętni i nieużyteczni w walce. Żaden Niemiec, który podejmuje się poselstwa, nie dochowuje wierności. Opuszczają swoją ojczyznę, obce kraje jak lisy przebiegają, tam jak lwy panują, a wreszcie jak psy są wypędzani...".

Słusznie zapytuje się współczesny autor niemiecki: „Jaki naród może poszczycić się taką nienawiścią i taką zdolnością łżenia, jak Czesi w tym paszkwilu?" Zapomniał tylko dodać: „i tak głęboką znajomością duszy niemieckiej".

Tu osiąga nienawiść do Niemców wśród Czechów punkt szczytowy, poczem słabnie. Jeszcze wybuchnie płomieniem pod koniec XIV wieku wśród studentów uniwersytetu praskiego w dwuwierszu:

„Toxica Teutonica, gens perfida,
[pestis uniqua,
verset in obliqua, nullius gentis
[amica."

Niszczycielskie jest plemię niemieckie i perfidne, niuleczalna zaraza, nieuczciwe, nieprzyjazne żadnemu narodowi.

Ale na parę wieków ulegnie ta nienawiść stłumieniu. Dopiero w XIX w. wraz z odrodzeniem narodowym i ona się odrodzi.

Przytoczone wyżej przykłady posiadają akcenty zadziwiającej aktualności nie tylko w odniesieniu do znajomości psychiki niemieckiej, ale także, gdy idzie o sposoby uchronienia się przed niebezpieczeństwem niemieckim, z których np. wypędzenie jest obecnie w całej rozciągłości przez wszystkie kraje słowiańskie realizowane.

Nas, P aolówi cóhezCkw g.n yj„

Nas, Polaków i Czechw łączyć powinna nie tylko analogiczna sytuacja polityczna, ale również wspólne i jednako kiedyś odczuwane przeżycia z walk z Niemcami. Oby Czesi wyciągnęli należytą lekcję ze swej historii.

ALEKSANDER ROGALSKI

Upominek urodzinowy Raedera

BERLIN (ZAP). Przed brytyjskim sądem wojskowym w Wilmersdorf stanęli dwaj Niemcy, bokser ciężkiej wagi Heinz Seidler i obywatel Brazylii Maximilian Stahlschmidt, oskarżeni o kradzież cennego obrazu. Usiłowali oni sprzedać obraz mistrza holenderskiego Van de Velde „Czterodniowa bitwa morska" o wartości katalogowej 75.000 funtów szterlingów za cenę 250.000 marek (ok. 160.000 zł.). Władze brytyjskie dowiedziawszy się o tym delegowały specjalnego oficera, który podał się za kupca i w ten sposób złoczyńcy dostali się kratki.

Cenny ten obraz został przez Niemców zrabowany podczas ewakuacji Holandii z muzeum narodowego w Amsterdamie. W kwietniu 1945 (!) obraz ten otrzymał w „upominku" na urodziny „wielki admirał" Raeder. Sąd brytyjski przekazał całą sprawę ze względu na niezwykłe okoliczności wyższemu sądowi wojennemu.

Adresowanie przesyłek do ZSRR

Zarząd Pocztowy ZSRR komunikuje, iż jego urzędy pocztowe mają trudności w przesyłaniu i doręczaniu przesyłek listowych pochodzących z Polski, gdy adres tych przesyłek wypisany jest w języku polskim.

Na życzenie Zarz. ZSRR należy zalecać publiczności, aby przesyłki listowe przeznaczone do ZSRR adresowane były w języku rosyjskim, francuskim lub angielskim, co znacznie przyspieszy ich doręczenie. W przypadku, gdy przesyłka adresowana będzie w języku rosyjskim (cyrylica), dla ułatwienia kierowania tych przesyłek na terytorium Polski, nazwa urzędu przeznaczenia ma być podana również w języku polskim.

Krzycki u Stalina

MOSKWA (PAP-dr). Generalissimus Stalin przyjął w obecności kom. Mołotowa Leona Krzyckiego, przedstawiciela Polonii amerykańskiej.

Przed wyborami w ZSRR

MOSKWA (PAP-dr). W związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady Najwyższej ZSRR szereg miast radzieckich wysunęło kandydaturę generalissimusa Stalina, Mołotowa, Kalinina, Woroszyłowa itd.

Komisja dla spraw żydowskich

WASZYNGTON (ms). W Waszyngtonie rozpoczęły się obrady komisji do zbadania sprawy żydowskiej. Komisja składa się z 6 przedstawicieli Anglii i 6 przedstawicieli Ameryki. Ze strony żydowskiej i arabskiej komisji będą przedłożone odpowiednie sprawozdania, oświetlające przebieg ostatnich zajść. Po omówieniu zagadnień żydowsko-arabskich w Ameryce, komisja uda się do Europy.

Dary Ameryki

LONDYN (dr). Stany Zjedn. ofiarowały 100 ton amerykańskich ubrań lotniczych, przeznaczonych dla robotników portowych i kierowników rozładowujących w ciągu zimy dostawy UNRRA, by tymczasem zapobiec chorobom.

Niemcy nie mogą wyjeżdżać do Anglii

BERLIN (ZAP). Angielski Minister Spraw Wewnętrznych oświadczył, że pewne grupy osób, znajdujące się w Europie w biedzie a posiadające krewnych w Wielkiej Brytanii mogą otrzymać wizy wjazdowe. Brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech wyjaśniły, że oświadczenie powyższe nie dotyczy w żadnym razie Niemiec ani Austrii. Wnioski obywateli tych państw o wizy wjazdowe nie zostaną uwzględnione.

Robotnicy dla stolicy

KATOWICE (PAP-dr). W czasie obrad Zjednoczonego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Jeleniej Górze nadszedł telegram od państwowej huty szkła w Wałbrzychu, w którym doniesiono, że pracownicy tejże huty postanowili poza godzinami pracy poświęcić czas na wyprodukowanie pół wagonu szkła okiennego dla stolicy.

Przed pierwszą sesją OZN

LONDYN (FA). Pierwsza sesja Organizacji Narodów Zjedn. jest tematem dnia prasy angielskiej, która stwierdza, że w pierwszym dniu obrad, 10 stycznia, nastąpi wyłącznie otwarcie sesji, przy czym premier Attlee wygłosi przemówienie powitalne. Odpowie na nie przedstawiciel jednego z mniejszych państw. Następnie delegaci wybiorą przewodniczącego obrad.

Księgarnia rosyjska w Berlinie

BERLIN (ZAP). Przy sowieckim zarządzie wojskowym zorganizowano księgarnię wydawniczą książek rosyjskich, które mają pobudzić czytelnika niemieckiego do zainteresowania się literaturą rosyjską i szerzyć prawdę o Rosji sowieckiej.

Dotychczas ukazało się szereg broszur Stalina i Kalinina o strukturze i konstytucji Rosji sowieckiej. W przygotowaniu jest biografia Stalina i jego książka „O wielkiej wojnie w obronie ojczyzny", dalej dzieła Lenina, klasyków rosyjskich i pisarzy współczesnych. (bd)

Świat w kilku wierszach

Albania wniosła o przyjęcie jej do organizacji Narodów Zjedn.

W Paryżu powstało nowe stronnictwo polityczne, którego dążeniem jest zjednoczenie wszystkich opozycyjnych sił prawicy.

Rząd holenderski zwrócił się do rządu Stanów Zjedn. z prośbą zwrotu zamrożonego w Ameryce kapitału holenderskiego, obliczonego na 250 mil. funtów angielskich.

We Włoszech mają miejsce rozruchy bezrobotnych, ostatnio w Florencji i Mediolanie.

Między Stanami Zjedn. i Czechosłowacją zapoczątkowano komunikację lotniczą, której droga będzie prowadziła z Pragi na Bałkany.

W Tel-Avivie panuje dalsze naprężenie sytuacji. Wczoraj nastąpiło kilka wybuchów. 200 osób aresztowano.

Do Moskwy udała się delegacja handlowa Bułgarii w celu nawiązania stosunków handlowych między Bułgarią a Związkiem Radzieckim.

We Francji wybuchły strajki na skutek wprowadzenia kart chlebowych.

Plac 51 000 pomordowanych

WEIMAR (ZAP). Na wieczną pamiątkę hańby niemieckiej, a mianowicie bestialskich mordów hitlerowskich w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, przemianowany został plac przy dworcu głównym w Weimarze „Watzdorfplatz" na Plac 51 tysięcy. (bd)

Uzbrojenie dla policji niemieckiej

WIESBADEN (ZAP). Policja niemiecka w Hesji (Gross-Hessen) — strefa amerykańska — otrzymała od amerykańskich władz wojskowych 2500 karabinów dla walki z przestępczością. W przyszłości karabiny zostaną zastąpione przez amerykańskie rewolwery policyjne. Policja niemiecka może używać tylko broni amerykańskiej, ponieważ na terenie Niemiec produkcja wszelkich gatunków broni jest zakazana. (bd)

Wykrycie skarbu

KATOWICE (PAP-dr). W Zabrzu na Górnym Śląsku Milicja Obywatelska wykryła w piwnicy volksdeutscherki Pietrzyckiej, która jest żoną SS-mana, sztaby złota z wyrytym godłem polskim, oraz 250 złotych monet niemieckich i 150 szwajcarskich.

Można wysłać listy do Włoch

WARSZAWA (PAP-dr). Ambasada Rzplitej Polskiej w Rzymie zawiadamia rodziny Polaków, przebywających we Włoszech, że do połowy stycznia składać można w ministerstwie spraw zagranicznych listy, które zostaną we Włoszech doręczone przebywającym tam Polakom.

Listy te adresować należy: Ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie, Aleje Szucha 23, dla ambasady polskiej w Rzymie.

5000 dzwonów powróci do swoich świątyń

BERLIN (ZAP). W najbliższym czasie przybędzie do Niemiec znakomity specjalista i prof. muzykologii przy uniwersytecie państw. w Michigan (USA) Percival Price, aby zabezpieczyć 5.000 dzwonów, zrabowanych przez Niemców we wszystkich niemal krajach Europy. Dzwony te przenaczone już były przez barbarzyńców hitlerowskich na przetopienie na armaty. Szybkie zwycięstwo sprzymierzonych i błyskawiczny ich pochód przez Niemcy, uniemożliwiły ten niecny zamiar. Dzwony te po dokładnym zbadaniu pochodzenia zwrócone będą prawowitym właścicielom.

Zwalnianie z niewoli Węgrów

LONDYN (dr). Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech i Austrii postanowiły zwolnić węgierskich jeńców wojennych z wyjątkiem tych, którzy należeli do partii faszystowskiej.

Nowa ustawa prasowa w Grecji

LONDYN (dr). W Grecji wyszła nowa ustawa prasowa, w myśl której ukarany będzie każdy dziennikarz który obrazi jakiekolwiek państwo sojusznicze, 6 miesiącami więzienia, lub grzywną w wysokości 5 milionów drachm, co według kursu obecnego wynosi 2500 funtów szt. Również zawieszony zostanie dziennik, w którym ukazał się obrażający artykuł, na przeciąg 6 miesięcy.

Zaostrzenie zatargu żydowsko-arabskiego

LONDYN (PAP-ms) Rząd Iraku oświadczył oficjalnie, że wprowadza w życie ustawę, która ma na celu bojkot towarów żydowskich. Liga arabska w Palestynie proklamowała bojkot towarów żydowskich. W Jerozolimie prowadzone są nadal dochodzenia celem wykrycia sprawców zamachów terrorystycznych. Aresztowano około 5.000 osób.

Budowa mostu pod Szczecinem

SZCZECIN (PAP-ms). Sprawa budowy mostów pod Szczecinem zajmuje drugie miejsce po odbudowie mostów na Wiśle. W planach znajduje się odbudowa 2 mostów na Odrze wschodniej i zachodniej. Do pomocy w pracach nad odbudową przybył do Szczecina batalion saperów.

W walce o praworządność

„Trybuna Robotnicza" w artykule kom. wojew. MO. ppłk. Kratko przedstawia zadania i trudności, z jakimi walczy Milicja Obywatelska. Podkreślając znaczenie milicji w walce o praworządność, autor stwierdza, że:

„...nierzadkie jednak, niestety, są jeszcze fakty wystąpień funkcjonariuszy, w których prawo, ustawy i dekrety naszego Rządu są omijane, a czasami nawet gwałcone. Z wystąpieniami takiego rodzaju walczymy i walczyć będziemy z całą bezwzględnością, jako z objawami działania wrogiego Demokracji, działania antypaństwowego. Funkcjonariuszy takich oddawaliśmy i oddawać będziemy pod Sąd, pod wyrok surowej ustawy Demokratycznego Państwa. Tępić będziemy jako wrogie duchowi Demokratycznej Polski tendencje poszczególnych funkcjonariuszy przerastania w „panie władzo" (nawet jeśli zamiast „panie", każe się wołać „obywatelu").

Znienawidzony sługus sanacji i okupanta niemieckiego, policjant granatowy, działający terrorem, tępo tłukący pałką gumową, strzelający do robotników i chłopów, przerósł w „pana władzę". Funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej stoi na straży praw narodu, na straży Demokracji i demokratycznej praworządności i obce mu muszą być wszelkie tendencje wywyższania się ponad naród."

Zgodna decyzja trzech mocarstw

„Rzeczpospolita" pisząc o wynikach konferencji moskiewskiej, stwierdza:

„Niewątpliwie nie wszystkie problemy sporne między wielkimi mocarstwami zostały załatwione. Niewątpliwie pozostał szereg zagadnień, które będą wymagały dalszej, szczegółowej dyskusji. Faktem jednak pozostaje, że droga ku rozwiązaniu problemów europejskich została zgodnie nakreślona przez mocarstwa decydujące o losach świata.

Punkt ciężkości sporów międzynarodowych przenosi się obecnie poza Europę. Spragnione pokoju narody Europy mogą się oczywiście tylko cieszyć z utraty tego wątpliwego przywileju. Mogą się cieszyć tym bardziej, że konferencja moskiewska stanęła twardo na gruncie uchwał poczdamskich, których pełna realizacja daje podstawy do rozwiązania wszelkich konfliktów między demokratycznymi narodami w duchu jedności i sprawiedliwości. Jest to poważne zwycięstwo demokracji światowej — poważna klęska międzynarodowych awanturników i podżegaczy wojennych."

Z powojennych Niemiec

Rozbicie Prus na małe państewka

Niemcy, jak wiadomo, od 1871 r. były państwem związkowym, składającym się z 22 monarchij (królestw i księstw), 3 wolnych miast i (do 1918 r.) jednego kraju związkowego (Alzacja-Lotaryngia). Olbrzymią przewagę w niemieckim państwie związkowym miały Prusy, zajmujące 2/3 całego obszaru Niemiec i tak samo ludności. Wpływ Prus na politykę związkową Rzeszy był ogromny, decydujący. Słusznie nazywano Niemcy — Wielkimi Prusami.

Obecnie bardzo silnie zaznaczają się w Niemczech tendencje rozbicia Prus na szereg drobnych państw. Prusy w nowym ustroju Rzeszy miałyby zniknąć zupełnie. W miejsce Prus powstać mają nowe państewka zachodnio, północno i wschodnio-niemieckie, jak państwo nadreńskie, hanowerskie, heskie, meklemburskie i inne, i to bez zachowania granic historycznych z czasów ustroju feudalnego. Państwa te byłyby samodzielnymi członkami federacji niemieckiej a nie prowincjami Rzeszy. Każde z tych nowopowstałych państw byłoby zrównane w prawach związkowych ze starymi krajami Rzeszy, jak np. Bawarią, Saksonią, Badenią.

W ten sposób zlikwidowanoby w Niemczech absurdalny stan rzeczy, że Rzeszą niemiecką rządziły Prusy, narzucając swoją wolę całej federacji czyli przeszło 20 państwom, stanowiącym związek niemiecki.

W związku z tym projektem Francja zupełnie słusznie wysuwa żądanie, aby jedno z tych nowych państw związkowych — Nadrenia, była pod kontrolą francuską.

Kalendarzyk

Sobota, 5 stycznia.
Katolicki: Telesfora.
Słowiański: Włościbora.
Historyczny: 1719 r. Traktat wiedeński Augusta II Mocnego z Austrią.

BYDGOSZCZ

W bieżącym miesiącu Biblioteka Miejska obchodzi 25-lecie swego istnienia. Z okazji tej urządziliśmy w witrynach Odziału Bydgoskiego IKP przy pl. Teatralnym (pod arkadami) wystawę w opracowaniu fotografa Piotra Wiszniewskiego, o której piszemy na innym miejscu.

Okr. Kom. Zw. Zaw. podaje do wiadomości, że Państw. Centr. Handl. dla świata pracy oddaje do dyspozycji 10 ton cukru w cenie po 138,— zł za 1 kg i 45.000 pudełek zapałek w cenie 0,90 zł za 1 pudełko. Należy sporządzić zapotrzebowanie przez Radę Zakł., które zatwierdza OKZZ. Odbiór towaru w Państw. Centr. Handl. (Lipowa 1).

Równocześnie podaje się do wiadomości, że zakłady pracy mogą otrzymać opał dla pracujących. Na terenie dawn. DAG jest możliwość zakupienia większej ilości gałęzi po cenie 45,— zł za 1 m. Powyższe zapotrzebowanie należy kierować do Nadleśnictwa Bartodzieje, ul. Król. Jadwigi.

Do członków Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców. W okresie od 7—21 stycznia 1946 wydajemy po 2 kg soli za okazaniem legitymacji członkowskiej w cenie po 4,— zł za 1 kg. [704r

PROGRAM W RDK

Sobota, 5 stycznia, godz. 16 — „Bomba atomowa" — prof. inż. Ł. Dorosz. Wstęp 10 zł.

Niedz. godz. 14: Obchód gwiazdkowy Zw. Zaw. Prac. Fryzj. **Godz. 16** — Sala reprezentacyjna: Koncert Zw. Zaw. Kolejarzy z Piły. Wstęp 15 zł, ulg. 5 zł. Pocz. g. 16.

WALKA Z LICHWĄ I SPEKULACJĄ

BYDGOSZCZ. Miejska Rada Narodowa w Bydgoszczy przystąpiła do realizacji swej uchwały, dotyczącej likwidacji 50% lokali restauracyjnych na terenie miasta Wydział Aprowizacji i Handlu opracowuje plan gospodarki lokalami handlowymi w mieście, by na miejsce likwidowanych powstawały tylko pożyteczne placówki handlowe.

SZKOŁY ROLNICZE NA POMORZU

BYDGOSZCZ. Na terenie woj. pomorskiego znajduje się ogółem 401 obiektów gospodarki rolnej, przewidzianych na ośrodki oświaty rolniczej. Szkolnictwo rolniczo-fachowe jest kompletnie zorganizowane. Na terenie Pomorza młodzież pobiera naukę w 39 gminnych szkołach rolniczych. Frekwencja uczniów jest różna, najwyższa w powiecie świeckim. Pod względem oświaty rolniczej pierwsze miejsce zajmuje pow. nieszawski, w którym przy pomocy Pow. Urz. Ziemsk. i wszystkich zainteresowanych organizacji polit. i społ. zorganizowano poza gminnymi również i Pow. Szkołę Roln. i Gimn. Rolnicze. Powiatowych szkół rolniczych znajduje się na terenie Pomorza 6.

W akcji oświatowej poprzez Pow. Biura Rolne i personel agronomii społecznej współpracuje Pomorska Izba Rolnicza i Woj. Urząd Ziemski Pom. w Bydgoszczy. Najpoważniejsze trudności stanowi brak sił fachowych.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Sobota: Klub kawalerów. **Niedziela g. 15:** Dowód osobisty, **g. 18.30** Klub kawalerów.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Papa się żeni. **Wolność:** Świniarka i pastuch. **Polonia:** Cztery serca. **Orzeł:** Konflikt. **Bałtyk:** Było ich dziewięciu.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	15-53
Straż Pożarna	11-11

DYŻURY APTEK

Centralna: Al. 1 Maja 27. **Pod Złotym Orłem:** Stary Rynek 1.

Obywatela X zapytuję wobec świadków...

IKP trzeciem świadkiem aktu ślubu w Urzędzie Stanu Cywilnego

Zwykła codzienna dla urzędnika Stanu Cywilnego, ciekawa dla reportera, a ważka dla całego życia dwojga młodych sprawa.

Dwoje młodych ludzi zbliżył do siebie przypadek. Poznali ułomności i zalety swych charakterów. Pokochali się. Postanowili iść razem przez życie, przycumować w przystani małżeńskiej. Do tego portu wprowadzić ich musi urzędnik Stanu Cywilnego.

W gabinecie „pilota"

Naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego jest jakgdyby pilotem portu. Jak statek wejść nie może do basenu bez pośrednictwa pilota, tak żadna miłość nie otrzyma sankcji prawnej bez pomocy urzędnika Stanu Cywilnego, wobec którego młodzi wraz ze świadkami podpisują „umowę".



Przypadek pozwolił nam być trzecim świadkiem aktu ślubnego, zawartego w ostatnim dniu starego roku.

Naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego w Bydgoszczy p. Krenc chętnie zezwala nam na uczestnictwo w przewidzianym kodeksem cywilnym akcie ślubnym. Informator nasz opowiada o różnych niezwykłościach, o różnych wypadkach specjalnych, których nie brak wśród podobnych do siebie tysięcy aktów.

„Kapliczka"

Wchodzimy do sali, w której oczekuje młoda para.

Salka sprawia wrażenie, jak gdyby to była kapliczka, do której zamiast ołtarza wstawiono dębowy stół i na której ścianach miast wizerunków świętych widnieją portrety dostojników państwowych. Po obu stronach godła państwowego i portretów zwisają biało-czerwone sztandary, oświetlone jasnym promieniem kandelabrów ściennych. Światło olbrzymiego „pająka" miesza się ze światłem dziennym przenikającym do salki poprzez kolorowe witraże.

W wygodnych, eleganckich fotelach siedzi młoda para, a po jej bokach świadkowie. Panowie w czarnych ubraniach, młoda pani w bardzo gustownym stroju. Jej wzrok spoczywa na ciemnej zieleni palm i oleandrów, które uroczyście przystrajają salę. Za nimi osiem foteli dla gości. Za stołem urzędowym również w czarnym ubraniu staje naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego.

Obywatela X zapytuję...

W poważnym nastroju urzędnik rozpoczyna pełnienie swego obowiązku. Stwierdza tożsamość pary, zamierzającej wstąpić w związek małżeński oraz świadków, po czym pada pytanie, skierowane do przyszłego małżonka smukłej, ładnej blondynki, o regularnych rysach:

— Obywatela X zapytuję wobec świadków, czy chce z obywatelką Y zawrzeć związek małżeński?

I drugie pytanie o podobnej treści do skupionej młodej pani.

Po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi urzędnik wydaje orzeczenie o następującym brzmieniu: Stwierdzam wobec świadków, że narzeczeni na moje pytanie odpowiedzieli twierdząco i orzekam, że na mocy przepisów Kodeksu Cywilnego jesteście obywatele odtąd prawnie poślubionymi małżonkami.

Następuje odczytanie aktu ślubu (który od stycznia br. nazywa się „aktem małżeństwa"). Młodzi małżonkowie podpisują akt. To samo czynią świadkowie. Sankcję prawną aktowi swoim podpisem daje urzędnik. Część formalna ceremonii jest zakończona. Urzędnik wygłasza krótkie serdeczne przemówienie do nowopoślubionych i składa im gratulacje.

Czy kocha pani męża?

Dwoje ludzi, których łączy uczucie, opuszcza salę jako małżonkowie wobec prawa. Po błogosławieństwo Boże udadzą się w tych dniach do kościoła. Wtedy już nie tylko wobec prawa, ale i wobec Boga tych dwoje ludzi stanowić będzie zaczątek rodziny.

Naczelnik przedstawia nas nowopoślubionym. Składamy im życzenia i wymieniamy parę zdań.



Dowiadujemy się, że „on" jest kupcem posiada sklep w Bydgoszczy, że walka o byt i utrzymanie jest ciężka. Sklep okradziono przed kilku dniami poważnie, ale mimo to nie należy opuszczać rąk.

„Ona" jest buchalterką, zawód kupiecki nie jest jej obcy. Jak wszystkie — i ten posiada swoje blaski i cienie. Doskonale zdaje sobie z tego sprawę.

Na pytanie, czy bardzo kocha swego męża „świeżo upieczona" mężatka odpowiada dowcipnie:

— Dotąd kochałam narzeczonego i w tej chwili chyba kocham męża „starą" miłością narzeczonej.

— Starą ?

— Nawet bardzo. Znamy się już siedem lat. Na Pomorzu Niemcy nie zezwalali Polakom na zawieranie małżeństwa. Trzeba było czekać i zachować miłość i wiarę.

Doczekali się. I są szczęśliwi.

Murski

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

NOWE WŁADZE ZWIĄZKU POWSTAŃCÓW

Na walnym zebraniu Związku b. powstańców wielkopolskich i górno-Związku b. powstańców wielkopolśląskich prezesem okr. Pomorskiego skich i górnośląskich oraz prezesem sekcji powiatowej wybrano mjr Jekiela z Bydgoszczy. Jego zastępcą został p. A. Woźnak. Jako drugi wiceprezes do zarządu wszedł p. St. Masłowski, a trzecim wybrano p. J. Maliszewskiego. Sekretarzem został p. J. Bębnista, zastępcą J. Dudziak. Skarbnikiem wybrano p. H. Machowskiego. Zarząd związku mieści się w lokalu prezesa okręgowego, sekretariat czynny jest codziennie od 16 do 17.

WIECZÓR SYLWESTROWY BTW

Wśród licznych imprez sylwestrowych w Bydgoszczy jedną z najlepiej udałych był wieczór sylwestrowy BTW na przystani wioślarskiej przy ul. Floriana.

Wieczór ten BTW cieszący się od czasów przedwojennych opinią wysokiego poziomu — i w tym roku nie zawiódł uczestników, dając im możność powitania nowego roku w serdecznej atmosferze. Sale przystani przybrane zostały pięknymi dekoracjami Lewandowskiego. Gospodarz przystani Malicki, uczynił wszystko, by zadowolić licznie przybyłych gości.

O północy złożył życzenia uczestnikom wieczoru prezes BTW dyr. Czajkowski oraz przedstawiciel WP po czym na miejscu, gdzie jeszcze przed rokiem rozbrzmiewał „Horst Wessel Lied" — odśpiewano „Rotę". Na scenie ukazał się odchodzący staruszek „rok stary", a za nim rok nowy w postaci pięknej dziewczyny w stroju narodowym.

W serdecznej, pogodnej atmosferze bawiono się do białego rana. Organizacja imprezy przez Komisję Gospodarczą z p. Cz. Dratwińskim na czele zasługuje na pełne uznanie.

Wielki Konkurs Radiofonizacji

Czyście już widzieli Wystawę Radiofonizacyjną w oknie Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy?

Nie? — To źle! To bardzo źle!

Przyjrzyjcie się jej zatem bacznie, a nie pożałujecie trudu! Bowiem SKRP w porozumieniu z Dyrekcją Okręgu Pomorskiego RP w Bydgoszczy otwiera z Nowym Rokiem konkurs na najlepszy i najciekawszy opis tej wystawy. Udział w konkursie mogą brać wszyscy radioabonenci Pomorza. Forma dowolna. Objętość pracy nie może przekraczać 10.000 znaków pisarskich. W skład jury zaproszono przedstawicieli świata literackiego, dziennikarskiego, artystycznego i radiowego.

SKRP ustanowiło 3 nagrody za najlepsze prace, tj.: I. — zł 2.000; II. — zł 1.500; III. — 500 zł.

Niezależnie od nagród wyznaczonych przez SKRP Dyrekcja P. R. w Bydgoszczy postanowiła najciekawszą pracę wynagrodzić superheterodyną oraz zastrzegła sobie możność kupienia prac wyróżnionych, lecz nie nagrodzonych przez jury.

Jury zastrzega sobie możność łączenia ewtl. rozbijania nagród. Prace opatrzone godłem należy włożyć do dużej koperty. Do tejże koperty należy włożyć mniejszą — zaklejoną, podając, prócz godła, swoje nazwisko, adres i rejestracyjny numer radioabonamentu.

Termin składania prac upływa z dniem 15 lutego br. Śpieszcie zatem na Wystawę Radiofonizacyjną w Bydgoszczy!

„Biblioteca Bernardina"

Uwagę licznych przechodniów pod arkadami przy pl. Teatralnym przyciągają piękne fotografie „Sali Bernardyńskiej", umieszczone w oknie wystawowym Oddziału IKP, w wykonaniu artysty-fotografa Piotra Wiszniewskiego.

Sala Bernardyńska, znajdująca się w gmachu Biblioteki Miejskiej przy Starym Rynku, jednym z najbardziej stylowych budynków naszego miasta, zawiera prawdziwy skarb: słynną bibliotekę klasztoru bernardynów bydgoskich, założonego w roku 1452 przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Biblioteka Bernardyńska licząca około 2.000 ksiąg, często prawdziwych „białych kruków', otrzymała po kilkusetletniej tułaczce po strychach kościelnych i innych zakamarkach, godną dla siebie oprawę i mieści się obecnie w Bibliotece Miejskiej w specjalnej tzw. „celi bernardyńskiej" — stylowej sali, ozdobionej starymi obrazami i sztychami, witrażami oraz autentycznym poklasztornym zegarem bernardyńskim, wybijającym dźwięcznym głosem upływające godziny.

Wyjaśnienie Rady Narodowej pow. bydgoskiego

BYDGOSZCZ. W związku z publikacją w Ziemi Pomorskiej z dnia 3 bm. pt. „Votum zaufania dla bydgoskiego starosty", zast. przewodniczącego Pow. Rady Narodowej nadesłał nam sprawozdanie z posiedzenia PRN, podczas którego m. in. omówiono uchwałę z dn. 23. 11. 45 w sprawie aprowizacji dla nauczycielstwa oraz sprawę opinii dla starosty powiatowego, co do której PRN powzięła uchwałę stwierdzającą, że starosta powiatowy stoi na wysokości zadania i stanowisko swe piastuje już od czasu odzyskania niepodległości ku zupełnemu zadowoleniu wszystkich mieszkańców powiatu. Uchwałę podpisało dwudziestu spośród 23 obecnych radnych.

Na posiedzeniu w dn. 20. 12. 1945, jak ponadto stwierdza zast. przewodniczącego PRN, nie omawiano żadnych nadużyć, popełnionych na niektórych placówkach w powiecie, z których tytułu stawianoby staroście Michalskiemu zarzuty. (ke)

Z notatnika reportera

Pożar mieszkaniowy w śródmieściu. Przy Al. 1 Maja 20 wybuchł pożar w mieszkaniu z powodu zapalenia się sadzy w kominie. Dzięki sprawnej akcji Straży Pożarnej ogień zlikwidowano w krótkim czasie. Spaleniu uległ sufit mieszkania.

Pożar w fabryce „Persil". Straż Pożarna wezwana została do fabryki „Persil", gdzie zapalił się garaż samochodowy. Pożar wybuchł wskutek zbyt silnego rozgrzania się pieca kowalskiego, od którego zajęła się ściana. Ogień przeniósł się na drewniany garaż. Pożar szybko zlokalizowano i ugaszono. Benzynę udało się uratować.

Czytelnicy mają głos

SYLWESTER

Święciliśmy pierwszy Sylwester w odrodzonej Polsce. Pod brzemieniem niedawnych kataklizmów czekaliśmy na chwilę zapomnienia codziennych trosk. Nadeszła... ale zupełnie inaczej i obco. Raczej należałoby powiedzieć, że żegnaliśmy ten rok jeszcze pod znakiem dawnych półniewolniczych, szlacheckich czasów. Tak bowiem jak wtedy uprzywilejowane jednostki hulały do świtu, podczas gdy inni zadawalali się widokiem poprzez niezasłonięte firanki, jak wtedy tylko dla wybranych istniały rozrywki, bowiem inni nie mieli prawa do życia, tak też i teraz szary robotnik nie mógł szukać zapomnienia i przyjemności nawet w „Domu Kultury Robotniczej", bo wstęp kosztował 50 zł, nie mógł pójść do teatru, bo raz — że mało miejsc, a po drugie — bilety są nie do zaplacenia przez tych, którzy zarabiają 700 zl miesięcznie.

Czyż nie należałoby pomyśleć o zrealizowaniu haseł „demokracji"?

B. W.

Z życia Stronnictwa Pracy

Zarząd Grodzki Stronnictwa Pracy na miasto Bydgoszcz zwołuje na dzień **7 stycznia rb.** o godz. 18-tej w lokalu Stronnictwa Pracy, Jagiellońska 24, odprawę Zarządów Kół miejscowych.

Prezesi Kół: Szwederowo, Małe Bartodzieje — Zimne Wody, Bydgoszcz-Wschód, Śródmieście, Warsztaty PKP, Bielawki, Wielkie Bartodzieje, Czyżkówko, Bydgoszcz-Północ, Wilczak, Okole, Jachcice, Bydgoszcz-Wschód PKP winni na odprawę przyprowadzić wszystkich członków Zarządu.

Za Bydgoski Zarząd Grodzki Stronnictwa Pracy
(—) H. Trzebiński
prezes

DZIECI BYDGOSKIE OTRZYMAŁY 16 TYSIĘCY PACZEK GWIAZDKOWYCH

BYDGOSZCZ. Pierwsze w odrodzonej Polsce obchody gwiazdkowe w szkołach bydgoskich odbyły się niezwykle uroczyście. We wszystkich szkołach dzieci odegrały „Jasełka" lub inne tradycyjne przedstawienia. Zarząd Miejski wespół z Miejskim Kom. OS i Kołem Rodz. obdarował wszystkie dzieci. Każde dziecko otrzymało paczkę od Zarządu Miejskiego, który z inicjatywy Prezydenta miasta przygotował na ten cel 16.000 paczek. Zarząd Miejski jak i M. Kom. O. S. kierował się chęcią nawiązania do dawnych polskich tradycji, szczególnie na tutejszym terenie, który najbardziej uległ wpływowi germanizacji. Cel został osiągnięty zupełnie, ponieważ dziatwa szkolna, szczególnie najmłodsza, w ten sposób pierwszy raz odczuła piękno polskiej „gwiazdki".

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Niedziela, 6 stycznia

8.00 Transmisja z Warsz., dzien. por., aud. dla wsi, muz. z pł. 12.00 Transm. z Warszawy, art. polit., dzien. południ., aud. wojsk., koncert Teatr Wyobraźni, muz. obiad., przegląd tygodn., kron. kult. 15.00 Muz. lud. 15.30. Aud. lit. w opr. prof. St. Srebrnego. 15.50 Przegląd prasy. 15.55 Wiad. miejsc. 16.00 Konc. ork. Pol. Radia pod dyr. M. Relskiego. 16.20 „Pokrzywy nad Brdą". 16.35 Konc. ork. P. R. pod dyr. M. Relskiego. 17.00 Transm. z Warszawy podw. przy mikr., słuch. dla dzieci., aud. dla młodz., recenzje, uśmiech i piosenka, radiokr., podróż po świecie, dzien. wiecz., koncert, 10 min. lit. 21.00 Konc. życz. 21.45 Kwadr. speakera. 22.00 Konc. ork. tan. pod dyr. Wacł. Zakrzewskiego. 22.45 Wiad. sport. 22.50 Kron. tygodn. 23.00. Progr., zak. aud.

Pierwsze spotkania bokserskie w sobotę

„Biały Louis“ – Drabkowski przybył już do Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. W związku z eliminacjami bokserskimi, które odbędą się dziś w sobotę o godz. 18.30 i w niedzielę o godz. 11 przed południem w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego 3 podajemy zestawienie zawodników, nadesłane nam przez Polski Związek Bokserski. Walczyć będą następujące pary: Waga kogucia: Sęk II (Poznań) — Kicinger (Śląsk) Miszczuk (Śląsk) — Jóźwiak (Bydgoszcz). Waga piórkowa: Rogalski (Poznań) — Hakuba (Śląsk). Marcinkowski (Łódź) — Zalewski (Bydgoszcz). Waga lekka: Vogt (Pozn.) — Kowalski (Łódź). Kowalewski (Łódź) — Czortek (Warsz.) Zieliński (Gd.) — Skałecki (Pozn.) Waga średnia: Hinz (Tczew) — Sobczak (Pozn.) Waga ciężka: Drabkowski (Warsz.) — Jaskuła (Łódź) lub Zieliński (Inowr.) Klimecki (Poznań) — Stopa (Gdańsk).



Drabkowski („Biały Louis“)



Rogalski

Ponadto udział wezmą Dominiak (Poznań), Rinke, Czajkowski i ewentualnie Bednarz (Bydg.). W piątek rano przybyli już do Bydgoszczy zawodnicy Śląska, oraz Drabkowski z Warszawy. Czortek bawi u swej matki w Grudziądzu, skąd wprost przybędzie na zawody. Przyjazd zawodników z Gdańska, Poznania i Łodzi spodziewany jest w sobotę rano. F.S.

Obóz kondycyjny w Łodzi

ŁÓDŹ. We wtorek 8 stycznia rozpoczyna się w Łodzi obóz bokserski dla naszych pięściarzy przewidzianych do reprezentacji i na mecz rewanżowy z Czechami w Pradze. Trenerem głównym obozu będzie p. Feliks Sztamm, trenerem pomocniczym por. Skwierczyński, kier. techn. p. Klimczak. Jak się dowiadujemy, organizatorzy posiadają już salę ćwiczebną. Mają to do zawdzięczenia łódzkiej YMCA, której zarząd już niejednokrotnie przyszedł z pomocą sportowcom łódzkim, oddając im bezinteresownie do użytku swą doskonale wyekwipowaną i utrzymaną salę gimnastyczną. Zawodnicy w liczbie 16 zostaną zakwaterowani w jednym z lokali łódzkich.

Król angielski na meczu rugby. Para królewska zaszczyciła obecnością swą tradycyjny mecz rugby rozegrany między drużynami Oxfordu i Cambridge. Zwyciężyła drużyna oxfordska w stosunku 11:8. (zz)

†

Zmarł dnia 4. 1. 1946 r.
śp. **Władysław Leoniak**
Emeryt
przeżywszy lat 65.
Pogrzeb odbędzie się dnia 5. 1. 1946 r. godz. 15-ta z kaplicy cmentarnej Serca Jezusowego w Bydgoszczy
O czym zawiadamia w smutku pogrążona
Rodzina
Zakł. Pogrz. Z. D–ewka Weln. Rynek 9

ODLEWY żeliwne do każdego celu, największych wytrzymałości
ODLEWY brązowe, aluminiowe
MODELE z drzewa i metali
WYKONUJE *FR. KUJAWSKI* Odlewnia żelaza i metali Warsztaty mechaniczne TORUŃ, ul. Grudziądzka 29-31 7(3r

Radioodbiorniki głośniki i lampy różnych typów stale kupuje, najlepiej płaci BYDGOSKI SALON RADIOWY ŚWIĘTOJAŃSKA róg Aleji 1 Maja

Ogłoszenie

Zarząd Państwowy Farbiarni i Pralni Chemicznej daw. Dr Pröbstel przyjmuje garderobę do chemicznego prania i farbowania przez swe placówki handlowe:

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 54
Gniezno, Roosevelta 57
Gostyń, Kolejowa 23
Jarocin, Krótka 3
Konin, Zofii Urbanowskiej 2
Krotoszyn, Rynek 33
Mogilno, Plac Wolności 23
Poznań, Kraszewskiego 17
Poznań, 27 Grudnia 2
Poznań, Marsz. Focha 80
Tczew, Dworcowa 5
Września, Poznańska 5
Bydgoszcz, Poznańska 18
Gniezno, Chrobrego 33
Inowrocław, Król. Jadwigi 15
Kępno, Al. Marcinkowskiego 4
Kościan, Pl. Żołnierza Polskiego 8
Łódź, Nawrot 1a
Ostrów Wlkp, Rynek 4
Poznań, Górna Wilda 80
Poznań, Al. Marcinkowskiego 14
Poznań, Wrocławska 5—6
Wronki, Rynek 17
Zbąszyń 10—11

AUTO-WOSZ Akcesoria samochodowe i motocyklowe Bydgoszcz, Jagiell. 59, telef. 34-78 Gdynia, Abrahama 41 566

Kupujemy różnego typu 675r
APARATY RADIOWE
lampy – części – głośniki
UWAGA! Potrzebni radiotechnicy
JUPITER
Bydgoszcz, Stary Rynek 20, tel. 18-65

Jestem rutynowanym kupcem. Posiadam lokal na biuro w Poznaniu. Przyjmę poważne przedstawicielstwo Zgł. IKP. Poznań, Działyńskich 8 pod Nr „1“

HANDLOWE

Sprzedam radio 7-lampowe na prąd zmienny, oraz sprzedam lub zamienię 5-lampowy odbiornik na baterię. Wiadomość: Bydgoszcz, ul. Warmińskiego 27/2. [834

Sprzedam szafo-bibliotekę nową, biurko, materiał jesionkowy męski, filatelistykę. Adres IKP Bydgoszcz. [833

Sprzedam kożuch obszerny i długi. Wiadomość: Administr. IKP—Bydg., Jagiellońska 17. Kasa. [701r

Potrzebny wspólnik z większą gotówką. Posiadam urządzony sklep oraz wytwórnię w Bydgoszczy przy Al. 1 Maja. Oferty do IKP pod „spółdzielnia“. [832

Sklepu poszukuję — Al. 1 Maja, Dworcowa z urządzeniem lub bez. Zgłoszenia: Pomorska 56/3. [830

Kupujemy książki powieściowe i inne: Wypożyczalnia książek „Ad Astra“ Bydg., Al. 1 Maja 25. [825

Sprzedam futro damskie modne foki prawdziwe, prawie nowe, okazyjnie. Bydg., Cieszkowskiego 17/9 od godz. 12—15. [827

Pies wilk i kanarek na sprzedaż. Bydg., Piękna 45 (sklep). [839

Sypialnię stylową, nowoczesną, mało używaną, oraz **maszynę do szycia** sprzedam — Bydgoszcz, Kujawska 40/3. [841

Torebki damskie, walizki, pantofle domowe, damskie, męskie, dziecinne. Zygmunt Karoń, Łódź, Piotrkowska 115, tel. 173-50, prowincja za zaliczeniem. [623r

Maszyny biurowe. Kupno—Sprzedaż. Kochanowicz S-ka, Poznań, Pl. Wolności 13 (obok 3 Maja). [668r

Radio-, Foto- aparaty. Patefony, płyty oraz wszelkie pokrewne materiały kupuje—sprzedaje: Bydg., Aleje 1 Maja 3. [793

Chemikalia wszelkiego rodzaju — barwniki, artykuły malarskie, mydlarskie, garbarskie. Zakupuje stale firma „Technochemia“ Łódź, Narutowicza 16, tel. 133-50. [532r

RÓŻNE

Kupiec branży kolonialnej z wieloletnią praktyką, posiadający polecające świadectwa, praktykę w wyrobie soków sztucznych i lemoniad, władający jęz. niemieckim — poszukuje pracy w charakterze kierownika lub ekspedienta. Wiadomość z podaniem warunków pod: H. Kurek — Słupsk, ul. Wierzbowa 23. [707r

Poszukuje się od natychmiast dwie wykwalifikowane siły, ekspedientki — do składu rzeźnickiego (mięso, wyroby). Zgłoszenie: pod „Ekspedientka“ do Agencji IKP — Inowrocław, ul. Solankowa 1. [708r

Wypożyczalnia Książek „Ad Astra“, Bydg., Al. 1 Maja 25 — poleca duży wybór książek. [826

Dr Fryczyński powrócił. Choroby kobiece — akuszer. Bydg., Dworcowa 12. [637r

Kołdrzarka i bieliźniarka — potrzebne od zaraz. Dam mieszkanie, utrzymanie i pensję. Pracownia kołder „SŁAWA“, Sopot, ul. Stalina 727. [678r

Reprezentacyjna, sympatyczna — lat 34, obejmie posadę gospodyni u samotnego Pana. IKP — Gdynia, Abrahama 49 pod „Miejscowość obojętna“. [699r

Młynarz — szofer, lat 25, 7 lat praktyki szuka zajęcia. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Młynarz“. [817

Kto da dobrą posadę, zaopiekuje się lub pomoże pani przystojnej, miłej powierzchowności, kulturalnej, lat 34. IKP—Gdynia, Abrahama 49 pod „Subtelna“. [698r

Noclegi dla przyjezdnych w Hotelu „Polonia“, Bydg., Warszawska 17 (narożnik Sobieskiego) [845

Uczennica wzgl. uczeń biurowy potrzebny. Przedsiębiorstwo Budowlane — Sobiesiński, Bydgoszcz, Pod Blankami 16. [837

Stolarze potrzebni. „Spółdzielnia Nowa Praca“ — Bydgoszcz, Grunwaldzka 25. [836

Potrzebna marszantka. J. Gołębiowska, Bydg., Al. 1 Maja 25/1. [840

Nadmłynarz, wybitny fachowiec możliwie samotny, natychmiast potrzebny. Oferty: IKP—Gdynia pod „111“ [679r

Poszukuje się zdemobilizowanych wojskowych w celu zatrudnienia ich w charakterze wartowników przy gorzelniach. Zgłoszenia kierować do Powiat. Urzędu Ziemskiego, Wąbrzeźno, Kopernika 2. [690r

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI [711r
Informacje: Lublin, skr. poczt. 105.

POSZUKIWANIA

Jan Nowiński poszukuje rodziny: 1. żona — **Krystyna Nowińska**, zam. przed wojną, Gdynia, Sienkiewicza 27; 2. córka — **Bożena Barbara Nowińska**, ur. 29 sierpnia 1930 r. W 1941 r. przebywała u dziadków dr Karola i Pauliny Grote w Gdańsku, Stabgraben 14; 3. matka **Elżbieta Nowińska;** 4. brat — **Rudolf Nowiński;** 5. siostra — **Lili Nowińska**, zamieszkali przed wojną, Bydgoszcz, Łokietka 47/7; 6. brat **Henryk Nowiński.** Wiadomości kierować pod adresem: F-a „Nawigator“ Gdynia, Świętojańska 10, III ptr., telefon 21021. [644r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko: Siągło Andrzej, zam. Sopot, ul. Stalina 653. [712r

MATRYMONIALNE

Poślubię kobietę posiadającą interes wzgl. gotówkę, lat 30—40 córeczka mile widziana. Kawaler wysoki, fachowiec, przystojny. Oferty z fotografią nadsyłać: Toruń I Poste-restante dla Nr. 19.398. [824

Pani lat 35 elegancka, subtelna, wesoła, idealistka — pozna Pana kulturalnego na stanowisku. Łaskawe zgłoszenia: IKP—Gdynia, Abrahama 49 „Odrobinę serca“. [700r

KOMUNIKAT

Na skutek ogłoszenia Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy, zawartego w nr. nr. 200 i 214 „Ziemi Pomorskiej“ z dnia 4. i 18. XI. 45 r. w sprawie uregulowania do 31 grudnia 1945 r. należności podatkowych z tyt. podatku od nieruchomości, lokali, gruntowego, wojskowego i od psów, znaczna część obywateli wypełniła swój obowiązek, wnosząc przypadające należności podatkowe w terminie oznaczonym.

Nie chcąc narażać zalegających jeszcze podatników na koszty, Zarząd Miejski wyznacza ostateczny termin ulgowy **15 stycznia 1946 r.**, do którego winny być zapłacone wymierzone podatki, o których wyżej mowa.

Wpłaty mogą być dokonywane w Kasie Podatkowej Zarządu Miejskiego, w KKO m. Bydgoszczy na konto Zarządu Miejskiego oraz w w PKO na konto VI/4010.

Po 15 stycznia 1946 r. każde indywidualne upomnienie oraz czynności egzekucyjne połączone będą z kosztami.

Roznosiciele gazet potrzebni od zaraz
Zgłoszenia osobiste
„Ilustrowany Kurier Polski“ — Bydgoszcz, Jagiellońska 24 (pod arkadami)

Przedsiębiorstwo handlowe
w ruchu rozszerzając swoją działalność w zakresie obsługi portów i miast wybrzeża przyjmie w każdej branży
przedstawicielstwo
i reprezentację poważnych firm.
Pożądani również udziałowcy.
Wszelkie propozycje prosimy kierować do Biura Admin. Handlowego w Sopocie, Plac Wolności 6, I. sub. „Merkury“. 828

Olejki do perfum
mydeł i inne
stale kupujemy
Piotrkowskie Zakłady Chemiczne
Łódź, Śródmiejska 22 — telef. 200-32

„Wielkopolanka“
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2.
Kawiarnia i Śniadalnia
Lokal artystycznie odnowiony ogrzany uprzejma obsługa
Codziennie Koncert Dancing od godz. 17.30 (386
Pierwszorzędna kuchnia warszawska
Gorące i zimne zakąski

Potrzebujemy
od zaraz następujących pracowników:
1 inżyniera mechanika, 1 inżyniera mechanika cukrownika do biura technicznego, 2 techników mechaników konstruktorów 1 technika mechanika warsztatowca, 5 formiarzy, 1 piecowego do odlewni, 6 stolarzy modelowych, ślusarzy sznytowych, ślusarzy maszynowych, 10 ślusarzy uniwersalnych, 6 tokarzy, heblarzy, 1 gryzarza, 20 blacharzy kotlarskich, 20 kotlarzy 2 kraniarzy, 5 kowali z ognia 5 kowali pomocników, 2 elektromonterów — nawijaczy motorów 4 spawaczy elektrycznych i autogenicznych 1 spawacza specjalisty do spawania materiałów kwasoodpornych 20 robotników
Pomorska Fabryka Maszyn
dawniej Loehnert
Bydgoszcz, ul. Leśna nr 19
Dyrektor

UWAGA AUTOMOBILIŚCI
NOWOOTWARTY SKLEP CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
„AUTO“ GDYNIA ŚWIĘTOJAŃSKA 13? 697r

Poszukujemy 3-ch rutynowanych
Buchalterów-ki
na wyjazd na prowincję oraz 2-ch w Poznaniu.
Zgłoszenia tylko dobrych fachowców kierować do „Par“ Poznań, Ratajczaka 7 pod 1.4

UWAGA! PANIE!
WARSZAWSKA PRACOWNIA SUKIEN
Z. GREKOWICZOWA
BYDGOSZCZ, 20 Stycznia 10/4 831

Fabryka Cukrów
R. SREDNICKI
ŁÓDŹ
Piotrkowska 218
Prowincja za zaliczeniem.

Kupuję materiały 838 damskie i męskie
w dobrych gatunkach.
Płacę najwyższe ceny.
H. KOĆWIN, Bydgoszcz
Aleje 1 Maja 15 (Gdańska), dawn. Be-De-Te

Dypl. Kosmetyczka **W. Kunicka** BYDGOSZCZ Al. 1 Maja 34, m 4
Wykonuje zabiegi: 229
Racjonalna pielęgnacja cery
Światłolecznictwo (kwarcówka)
Przyciemnianie trwałe brwi i rzęs
Racjonalna pielęgnacja włosów
Godz. przyjęć od 11—13 i 15—18

ZAWIADOMIENIE

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zawiadamia, że Biura Dyrekcji PMS zostały przeniesione do dawnego gmachu przy ul. Leszno nr 1.

Wszelkie zgłoszenia i korespondencję kierować należy, poczynając od dnia 1 stycznia 1946 r. pod adresem: Państwowy Monopol Spirytusowy, Dyrekcja, Warszawa, ul. Leszno 1.

Biuro Badań i Norm (Centralne Laboratorium Chemiczne) Państw. Monopolu Spirytusowego pozostaje do odwołania w dawnym pomieszczeniu na Pradze, przy ul. Ząbkowskiej nr 27/31. [696r

REDAKCJA ADMINISTRACJA Bydgoszcz ulica Jagiellońska 1
Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY
WARSZAWA, Zulińskiego 3; ŁÓDŹ, Piotrkowska 66, – tel. 153-44; POZNAŃ, Działyńskich tel. 41-57; GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni, Abrahama 49 — tel. 270-82; KRAKÓW, Sławkowska 14 KATOWICE, Dworcowa 9 — tel. 336-61; SZCZECIN, Pionierów 16 — tel. 84-84; BYDGOSZCZ, Jagiellońska 24 (Pod Arkadami) – tel. 24-29 Pododdziały w większych miastach Polski

OGŁOSZENIA Drobne po 5 zł za słowo. Poszukiwanie pracy po 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: Przed tekstem 30 zł w tekście 25 zł, za tekstem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł. Tabelaryczne i bilanse 15 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.

Druklem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37

E-08283